

DE
PRO
FUN
DIS

Teatr Nowy w Warszawie ↗ Piwnica Wandy Warszawskiej

89/85



DE PROFUNDIS

Jan Kochanowski & Pieśni
Księga Hioba w przekładzie
Czesława Miłosza

Wykonanie
Stanisława Celińska

Muzyka
Tomasz Bajerski

Zespół muzyczny w składzie:
skrzypce, wiolonczela, fortepian

Reżyseria Bohdan Cybulski

Spektakl prowadzi Anna Kowalska
Kierownik sceny Witold Olejarsz

Premiera listopad 1984

Dwugłos o Księdze Hioba ✎ Simone Weil

Księga Hioba jest cudem, bo w doskonałej formie wyraża myśli, jakie w ludzkim umyśle mogą powstać tylko pod torturą bólu nie do zniesienia, ale które wtedy są bezkształtne i rozwiewają się, tak że nie da się ich odtworzyć kiedy ból ustaje. Ułożenie Księgi Hioba jest szczególnym wypadkiem cudu uwagi udzielonej nieszczęściu.

Tylko ten, kto tak jak Hiob pogrążony w nieszczęściu stara się jeszcze kochać Boga, czuje w pełni samym rdzeniem duszy, całą gorycz nieszczęścia. Gdyby wyrzekł się miłości do Boga nie cierpiałby tak. Podobnie Prometeusz. W tym stanie dusza jest rozdarta, przykuta do dwóch biegunów stworzenia: bezwładnej materii i Boga. Być może należy przez to przejść aby wyjść poza stworzenie i powrócić do pierwszej zasady. Kto wpadł w nieszczęście zanim jeszcze nie zaczął nawet kochać Boga, zostaje zniszczony.

Użytek fizycznego bólu. Jeżeli przy jakimkolwiek natężeniu bólu, kiedy cała niemal dusza krzyczy wewnątrz: „Niech się to skończy, nie mogę już”, jedna nieskończenie drobna część duszy mówi: „Zgadzam się, żeby to trwało w nieskończoność, skoro mądrość boska chce żeby tak było”, dusza jest rozcięta na dwoje. Bo wrażliwa część duszy nie może — przynajmniej w niektórych momentach — zgodzić się na ból. Ten podział duszy na dwoje jest drugim bólem, bólem duchowym bardziej dotkliwym, niż ból fizyczny, który dał do niego okazję.

(Simone Weil: *Wybór pism*,
Paryż 1958)

Czesław Miłosz

Zastanówmy się jaki jest klucz do Księgi Hioba. Z perspektywy społeczeństwa, w którym powstała ta księga zło jest sprawą ludzką, nie żadną kosmiczną. Jak człowiek czyni zło, czyli grzeszy, to jest przez Boga karany. Jeżeli postępuje dobrze, to jest przez Boga nagradzany. Żadnej pośmiertnej nagrody czy kary nie ma. Człowiek za życia dostaje nagrodę albo karę. W Księdze Hioba nie ma żadnego życia pozagrobowego.

Hiob jest pełen sprzeczności, dlatego że w sobie samym czuje te argumenty, które wysuwają jego przyjaciele. On sam jest emocjonalny, a nie rozumowy. Skłania się chwilami do myśli, że Bóg go karze za jego grzechy, czyli przechodzi na stronę przyjaciół, ale zaraz z wściekłością oponuje przeciwko temu. Cały poemat jest zbudowany na pasjach, a nie na rozumowaniach.

Hiob nie wie, co Pan Bóg z szatanem obmyślili. Dlatego poszukuje sensu. Miarą polemik dookoła Księgi Hioba jest to, że pewni komentatorzy bardzo ostro występują przeciwko Bogu. Twierdzą, że Pan Bóg oszukał Hioba, że właściwie go sterroryzował. Pokazał Hiobowi jaki jest potężny, i chciał, żeby Hiob ukorzył się przed Jego Wszecmocą i Wielkością. A na pytania Hioba udzielił mu wymijających odpowiedzi. Ale jest i inna szkoła interpretacyjna, która twierdzi, że przeciwnie, że Bóg w sposób metaforyczny odsłania Hiobowi moralną istotę świata. Ponieważ Bóg jest tak potężny, ponieważ stworzył takie wspaniałe zwierzęta, to nikt nie może przeciwko Niemu występować. Wspaniały jest tam opis stworzenia przez Boga świata natury. Czyż więc Hiob może przypuszczać, że On nie jest wszechmocny, że jest niesprawiedliwy, albo że nie ma wszystkich najwyższych cnót moralnych — tyle mniej więcej z tego wynika.

(Ewa Czarnecka: *Podrózny świata, Rozmowy z Czesławem Miłoszem*,
Komentarze, Nowy Jork 1983)

Jak powstała Księga Hioba

„Formowanie się Starego Testamentu było przewlekłym procesem. Historia święta zaczyna się od dokonanego przez Boga powołania Abrahama gdzieś w XIX w. przed Chrystusem a początki Starego Testamentu, tradycje utworzone wokół patriarchów, sięgają w swym zarodku do Abrahama, człowieka Boskich obietnic i do jego bezpośrednich potomków. Ale to właśnie Mojżesz, urodzony przywódca i prawodawca przekuł w XIII wieku pstrokaty tłum uchodźców w naród, zapoczątkował potężny ruch religijny i dał impuls do powstania wielkiego literackiego dzieła, które jest izraelskim — ostatecznie zaś Bożym — darem dla ludzkości.”

Na pierwszy rzut oka widoczna jest w tych słowach amerykańskiego biblisty Wilfrida J. Harringtona podwójna optyka w jakiej można widzieć Pismo Święte. Z jednej strony są księgi Starego Testamentu spisane przez ludzi historią narodu żydowskiego; z drugiej zgodnie z Ojcami Kościoła jest Pismo „wycrochnią Bożą” której autorem jest Duch Święty. Sprzeczność to jednak pozorna i znika gdy uświadomimy sobie, że opowiedziana w Piśmie historia jest historią świętą, historią narodu wybranego, w której wciąż objawia się działanie Boga. Zarówno naród jak i pojedynczy człowiek jest tu Boskim instrumentem wcielającym Jego plan. Tak samo znani i nieznanani autorzy Starego Testamentu — prorocy i królowie — „pisali pod dyktando Ducha Świętego, który używał natchnionych pisarzy jako narzędzi.”

Podobnie działo się z nieznanym autorem Księgi Hioba czy raczej z jej autorami gdyż historia sprawiedliwego i bogobojnego męża z ziemi Uz była dziełem zbiorowym. Księga powstawała prawdopodobnie przez wiele dziesiątków lat. Najwcześniejsze były jak sądzi się powszechnie fragmenty prozatorskie Prolog i Epilog, które zapewne początkowo długo krążyły jako ustne przekazy nim zostały spisane w obecnej formie. Jeszcze później ktoś na ich podstawie napisał poemat, który zresztą nadal ulegał znacznym przeróbkom i wzbogaceniom (np. postać czwartego przyjaciela Hioba — Elihu miała powstać później). Badanie języka jakim napisana jest Księga Hioba oraz to, że tzw. literatura mądrościowa do której należy, tworzona była w epoce po niewoli babilońskiej sugeruje, że Księga uformowała się ostatecznie w V w. p.n.e. Jest to najbardziej prawdopodobna hipoteza choć istnieją i inne

przesuwające koniec procesu powstawania Księgi Hioba na wiek III p.n.e. lub uznające ją za przekład znacznie starszej opowieści istniejącej w języku aramejskim.

Za V wiekiem jako datą powstania Księgi Hioba przemawiają argumenty nie tylko lingwistyczne ale i historyczne. Poprzednie stulecie było dla narodu żydowskiego okresem niezwykle ciężkich doświadczeń. Był to wiek upadku dotychczasowego i tworzenia się nowego porządku politycznego na całym Bliskim Wschodzie. Niespodziewane załamanie się potęgi Asyrii przy jednoczesnym gwałtownym wzroście siły Babilonu wytworzyło początkowo dobrą koniunkturę polityczną dla izraelskiego królestwa Judy. Jej królowi Jozjaszowi udało się osiągnąć suwerenność i rozpocząć szereg reform politycznych i religijnych. Trwało to jednak zaledwie kilka lat gdyż Egipt pragnąc utrzymać równowagę sił w Mezopotamii postanowił pospieszyć z pomocą Asyrii. Jozjasz zagroził drogę wojskom egipskim maszerującym przez Palestynę lecz poniósł klęskę i zginął. „Tragiczna śmierć Jozjasza była zgorzeniem dla Judy: Jahwe nie ocalił pobożnego króla a obietnice proroków były zwodnicze.” Tymczasem sprawy miały się coraz gorzej. Palestyna stała się krajem frontowym, w którym ścierały się interesy dwóch potęg: Egiptu i Babilonu. W zmaganiach tych zwyciężył Babilon i pomiędzy 597 a 587 r. p.n.e. królowie Judy byli mu podporządkowani. Mimo to władca babiloński Nabuchodonozor nie wierzył w ich lojalność. Nastąpiły trzy masowe deportacje, w wyniku których cała elita społeczeństwa żydowskiego została przesiedlona nad Eufrat. Wybuch antybabilońskiego powstania w Palestynie stał się pretekstem do ostatecznej rozprawy. Tysiące Żydów zginęło w wyniku działań wojennych, głodu i chorób, tysiące uszły do Egiptu, zaś zwycięzcy zburzyli Jerozolimę wraz z jej świątynią i murami. Zostało zagrożone samo istnienie narodu żydowskiego. Okres niewoli babilońskiej nie trwał długo. Imperium Nabuchodonozora okazało się nietrwałe i w 539 r. uległo ostatecznie Persom. Ich władca Cyrus zezwolił Żydom zesłanym nad Eufrat na powrót do ojczyzny.

Te okrutne doświadczenia, którym został poddany Izrael przyczyniły się do pogłębienia jego świadomości religijnej. Wówczas to Biblia zaczęła przybierać swój kształt ostateczny rozszerzając się jednocześnie o nowopowstałe księgi między innymi Księgę Hioba zrodzoną z refleksji nad naturą złą i jego obecnością w dziele Bożego stworzenia.

Oprócz trudności i tajemnicy które wywołuje każda próba teodycei Księga Hioba niesie ze sobą wiele niejasności spowodowanych przez miejsce i czas swojego powstania. Na przy-

kład dla Żyda z V w. p.n.e. nie istniała możliwość pośmiertnej kary czy nagrody. „W chwili śmierci człowiek nie przestawał istnieć całkowicie lecz istniał dalej w pewien niejasny i nieokreślony sposób w Szeolu; ale w tej posępnej siedzibie zmarłych wszyscy bogaci i biedni, dobrzy i źli byli równi.” Dopiero w ostatniej księdze Starego Testamentu powstałej około połowy I w. p.n.e. Księdze Mądrości wraz ze słowami „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka” pojawia się zapowiedź nowej nauki i nowej nadziei.

Czytelnika dokonanego przez Czesława Miłosza przekładu Księgi Hioba zastanowić mogą niczym zdawałoby się nie umotywowane wzięcia w cudzysłów licznych wypowiedzi Hioba i jego towarzyszy. Tłumacz zaznacza w ten sposób pochodzenie znacznej części wersetów Księgi które są cytatami z folkloru i porzekadeł ludowych.

Dostrzegalne są w historii Hioba zapożyczenia z mitologii ludów ościennych. Np. postać Zwinnego Węża, Lewiatana jest pochodzenia babilońskiego. Tam właśnie powstał mit o praprotworze morskim Tiamacie, z którego ciała bóg Marduk uformował świat. Jak wyjaśnia przywołujący ów mit Mircea Eliade, Tiamad „symbolizuje Chaos, to, co bezkształtne, nie ujawnione. Obcięcie głowy węża jest równoznaczne z aktem stworzenia.”

Wyjaśnienia możnaby mnożyć lecz ani historyczne ani mitologiczne nie rozwiążą do końca tajemnic historii hiobowej. Dotykamy w niej niepojętej dla człowieka problematyki kosmicznej. Jak powiedział Czesław Miłosz „Księga Hioba jest jakimś przełomem. Wbrew oficjalnej nauce... ta księga mówi co innego. Mówi, że cierpienie jest zagadkowe.”

Magda Kulesza-Kopka

Jan Kochanowski ✦ Pieśń

*Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary?
Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?*

*Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie:
I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi, na niebie.*

*Złota też, wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje,
Cokolwiek na tym świecie człowiek mieni swoje.*

*Wdzięcznym Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy,
Bo nad nie przystojniejszej ofiary nie mamy.*

*Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował
I złotymi gwiazdami ślicznieś uhaftował.*

*Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi
I przykryłeś jej nagość zioly rozlicznemi.*

*Za Twoim rozkazaniem w brzegach morze stoi,
A zamierzonych granic przeskoczyć się boi.*

*Rzeki wód nieprzebranych wielką hojność mają,
Białą dzień a noc ciemna swoje czasy znają.*

*Tobie k'woli rozliczne kwiatki Wiosna rodzi,
Tokie k'woli w kłosianym wieńcu Lato chodzi.*

*Wino Jesień i jabłka rozmaite dawa,
Potym do gotowego gnuśna Zima wstawa.*

*Z Twej łaski nocna rosa na mdle ziola padnie,
A zagorzałe zboża deszcz ożywia snadnie.*

*Z Twoich rąk wszelkie zwierzę patrzy swej żywności,
A Ty każdego żywisz z Twej szczodrośliwości.*

*Bądź na wieki pochwalon, nieśmiertelny Panie,
Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.*

*Chowaj nas, póki raczysz, na tej niskiej ziemi,
Jedno zawsze niech będziemy pod skrzydłami Twemi.*

Zastępca dyrektora — Krzysztof Kosmala
Sekretariat literacki — Magda Kulesza-Kopka, Magda Raszevska
Koordynator pracy artystycznej — Wiesława Mateusiak
Biuro Obsługi Widzów — Joanna Ogrodowczyk, Elżbieta Piotrowska
Reklama — Anna Mieczyska
Kierownik techniczny — Wiesław Pajewski
Kierownicy pracowni:
krawieckiej męskiej — Tadeusz Bolczak
krawieckiej damskiej — Zofia Sobieraj
perukarskiej — Stanisława Wińciorek
malarskiej — Eugeniusz Palarczyk
stolarskiej — Czesław Ślepowroński
modelarskiej — Czesław Zagajewski
ślusarskiej — Mirosław Lesiński
kierownik oświetlenia — Roman Susicki
operator dźwięku — Mirosław Woroniecki
brygadier sceny — Stefan Piźnior
brygadzysta — Stanisław Ufnal
rekwizytorzy — Anna Ignaczewska, Lucyna Kozak
inspicjenci — Anna Kowalska, Ewa Raczyńska
suflerzy — Barbara Paklikowska, Barbara Wyszowska

Redakcja programu — Magda Kulesza-Kopka
Opracowanie graficzne — Krzysztof Jerominek
Ilustracja — Krzysztof Demianiuk

Cena 25 zł

Bilety indywidualne i zbiorowe prosimy zamawiać w Biurze Obsługi
Widzów, ul. Puławska 37/39, tel. 49 80 21 (również telefonicznie).

Druk WZKart. L-5240. T-18. 2000.



